Ner 130. ROK 1837. SOBOTA 10 CZERWCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Barnaby.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Radomił.

# Gazeta Krakowska.

*OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.*

| Dzień godzina | Barometr do 0° R red. w miarze Paryzkiey | stopnie ciepła podług Reaumura | Psychrometr | Wiatr | Stan Atmosfery. | Zjawiska napowietrzne i różne uwagi |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 6 | 27"6."' 037 | † ° 5, 4 | 2,"' 56 | Pn Wschodni słaby | Pogoda z Chmurami | |
| 9 2 | 5, 914 | † 12. 6 | 2. 03 | ,, ,, | Chmury | |
| 10 | 6, 682 | † 6. 3 | 2 93 | ,, ,, | Pogoda | |

## Cześć Urzędowa.

*Nro* 3979.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM
*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Podaje do wiadomości publicznéj, iż w dniu 12 czerwca r. b. o godzinie 10 rannéj, odbywać się będzie w biórze Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi licytacya na wydzierżawienie trawy na plantacyach w miejscach następujących:

1. Od ulicy ś. Anny do ulicy Szewskiéj.

2. Od ulicy Szewskiéj do ulicy Szczepańskiéj.

3. Od przecznicy Rogackiéj do ulicy Sławkowskiéj.

4. Od ulicy Sławkowskiéj do ulicy Floryańskiéj.

Dzierżawa ta trwać będzie do d. 31 grudnia 1839, chęć licytowania mający, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu oznaczonem opatrzeni w *vadia* od 30 do 100 złp. gdzie o innych warunkach poinformowani zostaną.

Kraków dnia 1 czerwca 1837 r.

Senator prezydujący,
X. WALCZYŃSKI.
(3r.) Referendarz L. *Wolff.*

---

*Nro* 565. *S. N. I.*

OBWIESZCZENIE.
PREZES
SĄDU NAJWYZSZEJ INSTANCYI
*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Stósownie do przepisu art. 118 kod. cyw. podaje do powszechnéj wiadomości, iż Trybunał I. Instancyi wyrokiem w dniu 9 b. m. i r., na żądanie Józefy z Daneckich Augustowéj wydanym, nakazał wyszukanie nieprzytomnego brata jéj Adama Daneckiego, wyznaczając do czynienia badań sąd pokoju okręgu Igo.

W Krakowie 20 maja 1837 r.

W zastępstwie Prezes Sądu Appellacyjnego,
MĄKOLSKI.
(3r.) Sekretarz *Syktowski.*

Dnia 13 czerwca b. r. o godzinie 10 rannej w Kleparzu w domu pod N. 26 gminie VII. miejskiéj w dzień targowy, sprzedaż przez licytacyą publiczną odbędzie się, pszenicy korcy 50, zaś grochu korcy 300 (trzysta) cząstkowo lub hurtem, zaraz za gotową zapłatę w monecie courant.

Kraków dnia 8 czerwca 1837 r.

*Skorczyński*, Kom. Sąd.

Dnia 16 czerwca b. r. o godzinie 10 rannéj w Krakowie przy ulicy Mikołajskiéj w domu pod N. 648, odbędzie się publiczna licytacya wydzierżawienia pierwszego piętra tejże kamienicy na rok jeden, od dnia 24 b. r. poczynając; życzących sobie zadzierżawienia, raczą się w miejscu i czasie wyżéj przepisanym znajdować, z zaopatrzonym *vadium* zlp. 30 przed licytacyą złożyć się mającym.

Kraków dnia 8 czerwca 1837 r.

*Skorczyński*, Kom. Sąd.

## Część Polityczna.

— *Z Lizbony* 13 *Maja*. —

Ministeryum zostało rozwiązane, a to z powodu dyskussyi w kortezach, gdzie tym razem mieli ministrowie mniejszość po sobie. Rzecz tyczyła się etatów marynarki, nad którémi rozprawiano przez dni trzy, ale w końcu, to jest dnia 11, okazało się tylko 39 krések za wnioskiem, przeciwnych zaś aż 47. Jak tylko powzięto o tém wiadomość, podali się ministrowie natychmiast do dymissyi, a podanie ich królowa przyjęła, utworzenie zaś nowego ministeryum, panu Dias de Oliveira, prezesowi kortezów poruczyła. Wybór nowych członków jeszcze nie nastąpił, bo jest bardzo trudny. Tych coby pragnęli być ministrami, nie chcą wcale; wzywani zaś do tych obowiązków przyjąć takowe wzbraniają się. Stolica używa spokojności.

— *Z Algieru*, 13 *Maja*. —

Tutejszy Monitor donosi co następuje: »Prawdą jest, że Abdel Kader ustanowił brata swego bejem w Medeah, ale dlatego pokolenia z Titteri dalekie są odmyśli, aby mu posłuszne były i władzę jego uznawały. Obecność jednakże emira w téj prowincyi, spowodowała niektóre pokolenia do nieprzychylnego przeciwko nam poruszenia. Marabut Sidi Saadi ten sam który w latach 1831 i 1832 ogłaszał wojnę świętą i teraz pobudził wschodnie pokolenia do wojny. Dnia 8 część Jsserów i Amaroudów, zrabowała trzy osady. Jedna z nich należała do pana Mercier, który miał tyle odwagi, że osiadł niemal pomiędzy Arabami i wielkie u nich posiadał zaufanie. Samych tylko krajowców używał na robotników, zniszczono przecież do szczętu całą własność jego, wymordowano część domowników, którzy się dzielnie bronili, i zabrano 250 sztuk bydła, między któréni konie i wielbłądy. Sam pan Mercier, znajduje się właśnie w Paryżu.«

## O ROSSYI.

Pod tym tytułem umieścił, *Journal de Francfort* artykuł następujący.

»Gdzież jest te straszne mocarstwo, które przed kilku laty, zdawało się z swemi licznemi batalionami, zmierzać ku Turcyi i zagrażać niezawisłości tego państwa? Gdzież są te waleczne wojska, które z obozu pod Kaliszem, na głos Cesarza miały się rzucić na zachód Europy? Gdzież są nieporozumienia mocarstw, które miały powstać na granicach pruskich, z powodu taryf celnych, na granicach perskich z powodu kwestyi o następstwo; na brzegach Bosforu, przez konfiskate handlu na morzu Czarnem; nareszcie w murach Sylistryi i przy ujściu Dunaju z powodu niedotrzymania traktatów i przedłużenia okupacyi wojskowéj? Czas żądać od dzienników europejskich usprawiedliwienia ich okropnych przepowiedni. Prawdaż czy nie, że stanowisko i postępowanie

tego wielkiego mocarstwa, przekonało w ostatnich latach o bezzasadności ambitnych projektów, jakie przypisywano Rossyi? Prawdaż czy nie, że historya współczesna zaczyna w zaszczytny sposób przyznawać umiarkowany, pokojem tchnący, wspaniały charakter tego Cesarza Mikołaja, który mając do rozrządzenia najliczniejszą, jaka istoieje w teraźniejszych czasach armią, nie dozwoliłby samemu nawet zwycięztwu, zamięszać spokojności europejskiéj?

»Wielu którzy polegając na zdaniu dzienników liberalnych, wystawili sobie to północne mocarstwo kolosalnéj potęgi, jako zawsze zagrażające, zaczyna nakoniec poznawać politykę Rossyi. Z jednéj strony widzą naczelnika 800,000 ludzi zbrojnych, ograniczającego się z skrupulatną rostropnością niewpływaniem na Europę, jak jedynie czysto moralną wyższością; z drugiéj strony ich oczy dając przystęp światłu, świadkowie słusznéj przez Rossyą pogardy wszelkich fakcyi, wszelkich drobnych stronnictw jakie się roją na zachodzie; poznają nakoniec, że spory wigów i torysów, liberalistów i legitymistów, doktrynerów i republikanów, nie są dla lwa spoczywającego w odpoczynku, jak brzęczeniem owadów; że w dniu w którym się ozwie trąba w kwestyi prawdziwie Rossyjskiéj, ten gabinet tak troskliwy o swoje siły, będzie tym czynniéjszy w ich skupieniu lub rozszerzeniu; i wówczas to nastąpi straszne wstrząśnienie, które przez długi przeciąg czasu świat trudzić będzie.

»Tymczasem chwile pokoju nie są stracone, i w Petersburgu dostojna wola potężna, używa ich na korzyść w cywilizacyi. Koleje żelazne zajmują ważne miejsce w pomysłach postępu powziętych przez Cesarza Mikołaja, dzięki śpiesznym formom jakie rząd rossyjski umie nadać wszelkim pomysłom ulepszeń, które zaprowadza; jakoż widzimy wykonanie tuż za powzięciem pierwszych projektów kolei żelaznych, których nieocenione korzyści już publiczność poznać może. Przywiléj Cesarski na drogę od stolicy do Carskiego Sioła zaledwie został podpisany, już w kilka dni przez subskrypcyę zrealizowano trzy milljony rubli na pokrycie kosztów; poczém w sześć miesięcy, koleje, wozy parowe pojazdy, z Anglii i Belgii sprowadzone i inne potrzebne sprzęty posiadano w zupełności; nareszcie rok bieżący jest świadkiem otwarcia linii drogi żelaznéj założonéj między Petersburgiem a Pawłowskiém, która jest przedłużeniem piérwszéj, a któréj kierunek spodziewać się każe połączenia dawnéj stolicy z nową przez koleje żelazne.

»Przyzwolenia udzielone towarzystwu przez Cesarza, są tak ważne, iż żadne towarzystwo nie otrzymało nigdzie podobnych. Nietylko grunta koronne są dla przedsiebierców wolne, ale nawet wynagrodzenie gruntów prywatnych, przez które przechodzić będą koleje, przyjęła na siebie korona. Na zaprojektowanej linii znajdowała się baterya, fabryka rac kongrewskich i wiele innych zabudowań wojskowych, szanowanych od czasów Piotra Wielkiego. Towarzystwo zaproponowało Cesarzowi, aby raczył kazać przenieść te zakłady wojskowe, i otrzymało tę łaskę. Linia przypadała na park Pawłowski, własność J. C. W. Wielkiego Xięcia Michała; Xiąże nietylko ustąpił towarzystwu znaczną część ogrodu, ale pozwolił prócz tego wystawić na swéj włości różne zabudowania służyć mające do wygody i przyjemności podróżnych. Jedno z tych przy kolejach zabudowań dla publiczności, gmach wielkości kolosalnéj, kosztuje przeszło pół miliona rubli.

»Cesarz Jmć uwolnił od opłat celnych sprowadzane z zagranicy żelazo, którego krajowe huty dostarczyć niemogły, równie jak wszelkie potrzeby do tego przedsięwzięcia. Własność kolei żelaznych zapewniona jest akcyonaryuszom na wieczne czasy. W pierwszych 10 latach nie wolno nikomu zaprowadzić kolei w tym samym kierunku, i w

tymże czasie towarzystwo wolne jest od wszelkich opłat.

»Nie będziemy się tu rozszerzać nad temi dobrodziejstwy i korzyściami jakie z tąd wyniknąć muszą. Ograniczymy się na zwróceniu uwagi ludzi obeznanych z polityką i przemysłem, na ważność jaką z czasem koleje żelazne z Petersburga do Moskwy mieć będą w interesach Europejskich.

Przypuściwszy, że kiedyś przyjdzie do skutku kolej żelazna z Moskwy do Kolumny, zkąd Oka przeniesie towary na statkach parowych do Niższego Nowogrodu, tego jarmarku całego świata, zbioru wszelkich płodów azyatyckich; przepuściwszy z drugiéj strony połączenie Petersburga z portem handlowym Oranienbaum, zamierzonem jeszcze przez Piotra Wielkiego, a widzieć będziemy na morzu Baltyckiem nawet okręta angielskie przybijające do tego portu, aby odbierać za pośrednictwem statków parowych i kolei żelaznych, w trzech dniach towary z ponad brzegów Wołgi. Nie dajeż się tu spostrzegać wielkość tego olbrzymiego a możliwego przedsięwzięcia; a tém samém cywilizacya Rossyi nie stanież się sama przez się, jednym z najważniejszych interessów Europy?

»Oto nader w żny przedmiot na który należy dziś zwrócić uwagę. Za pomocą to teraźniejszéj i przyszłéj materyalnéj pomyślności ludów, należy przytłumić niedorzeczne teorye i gadaniny dzisiejsze. Czyż można przypuścić aby monarcha cywilizator, który rządzi Rossyą, przy takich myślach, miał czas do zajmowania się naszemi drobnemi intrygami stronnictw i sporami naszych dzienników?

»Zbliża się chwila, w któréj pozna dokladnie Europa, różnicę jaka zachodzi między wielką polityką rzeczy, a drobną polityką słów. Gdy ten czas nadejdzie, fakcye politowaniem okryte będą, i rozum ludzki zostanie pomszczony.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

*Od dnia 9 do dnia 10 Czerwca.*

Ferenzowicz Antoni, Jaskowicz Franciszek, Majewski Adam, z Polski; — Foltyński, Reis Emilia, Fischer Jan, z Galicyi. —

*Wyjechali z Krakowa.*

Conle Alexander, Hrapaczewski, do Polski; — Chromowa, Radoliński Stnislaw, Gawencki Franciszek, do Galicyi; —

## Doniesienie.

W Prądniku białym w bliskości miasta Krakowa, jest do wydzierżawienia browar piwny; o warunkach i cenie téj dzierżawy powziąść można wiadomość na Zwierzeńcu pod N. 21.

---

Podpisany ma zaszczyt uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż ustawi swój Hydro-Oxygen-Gaz-Mikroskop w sali w domu sukcessorów Knotza przy ulicy ś. Jana, i w poniedziałek to jest dnia 12 b. m. wieczór okaże do największego zadziwienia pobudzające działania tegoż Mikroskopu. Cena wnijścia złp. 2 gr. 5, miejsce zamówione złp. 3 gr. 5; biletów dostać można w mieszkaniu podpisanego w oberży Knotza na pierwszém piętrze pod N. 29.

Dr. James *Schumann.*

Der Unterzeichnete erlaubt sich einem hohen Adel und geehrten Publikum ergebenst anzuzeigen, daß er sein Hydro-Oxygen-Gas-Mikroskop im Saale des Herrn Matthias Knotz in der Johannis Gasse aufstellen und die Ehre haben wird die Erstaunen erregenden Wirkungen desselben am Montag Abend zu zeigen. Der Eintrits-Preis ist 2 Fl. 5 Gr. ein numerirter Platz kostet 3 Fl. 5 Gr. Billets sind in meiner wohnung Hôtel au roi d'Hongrie, Zimmer N. 29 zu haben.

Dr. James Schumann.